

Idą leśni

Nie ma nikt na świecie domu jak my mamy, jest zielony w lecie, w zimie śnieżnobiały.
Mamy dach z gałęzi, z mchu miękkiego łóżko, lampą jest nam księżyc ponad leśną dróżką.

*Idą, idą leśni, kompas mają z gwiazd, nikt nie słyszy pieśni, tylko jeden las.
Idą, idą leśni, drogę leśnym daj, tam gdzie my jesteśmy, tam jest wolny kraj.*

2.Górą chmurka płynie, ptak na niebie tańczy, dołem przez gęstwinę idą partyzanci.
Drapieżniki leśne, wilków złych wataha, żandarm wejść tu nie śmie i SS ma stracha.

3.Nie wiadomo nigdy gdzie i skąd spadniemy, mścić niemieckie krzywdy wobec polskiej ziemi.
Hej, niełatwa droga, broń ugniata ramie, kule są dla wroga, a ostatnia dla mnie.

4.Nie martw się dziewczyno, trzeba mieć nadzieje, wszak nie wszyscy giną, może ocaleje.
Jak to będzie ładnie wrócić do twej wioski, gdy ostatni padnie żołdak hitlerowski.